

Sygn. akt I C 319/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2017 r.

Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Alina Gałęzowska

Protokolant st. sekr. sądowy Marta Kluczyńska

po rozpoznaniu w dniu 13 października 2017 r. w Środzie Śląskiej na rozprawie

sprawy z powództwa A. N. i S. N.

przeciwko M. B.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego M. B. na rzecz powodów A. N. i S. N. solidarnie kwotę 1 918,57 zł (tysiąc dziewięćset osiemnaście złotych pięćdziesiąt siedem groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 27 listopada 2015 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego M. B. na rzecz powodów A. N. i S. N. solidarnie kwotę 1 313 zł (tysiąc trzysta trzynaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. zasądza od pozwanego M. B. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Środzie Śląskiej kwotę 1 239,19 zł (tysiąc dwieście trzydzieści dziewięć złotych dziewiętnaście groszy) tytułem nieopłaconych wydatków na opinie biegłego, poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 319/16

UZASADNIENIE

Powodowie A. N. i S. N. wnieśli o orzeczenie nakazem zapłaty, że pozwany M. B. winien zapłacić powodom S. i A. N. solidarnie kwotę 1918,57 zł wraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 27 listopada 2015 roku do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania. Na wypadek wniesienia sprzeciwu lub skierowania sprawy na rozprawę z innych przyczyn wnieśli o zasądzenie od pozwanego M. B. na rzecz powodów S. N. i A. N. solidarnie tytułem odszkodowania kwoty 1918,57 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 27 listopada 2015 roku do dnia zapłaty, a także zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych. W uzasadnieniu powodowie wskazali, że dnia 29 maja 2015 roku na obszarze wiejskim w miejscowości B. przy ul. (...) około godziny 7: 45 doszło do zdarzenia drogowego to jest najechania na pieszego. Z zaświadczenia Komendy Miejskiej Policji we W. wynika, że winnym zdarzenia jest małoletni F. K., który bez zachowania należytej ostrożności wszedł na jezdnię pod jadący pojazd, którym kierował powód A. N.. W czasie zdarzenia pozwany M. B. sprawował opiekę nad małoletnim F. K. w związku z powyższym za nie dopilnowanie wnuka został ukarany mandatem karnym. W wyniku powyższego zdarzenia samochód, którym kierował powód A. N. D. S. 1.5 dCi L., rok produkcji 2012, o numerze rejestracyjnym (...) został uszkodzony. Łączna kwota naprawy pojazdu zgodnie z kosztorysem sporządzonym na wniosek (...) Centrum (...) wyniosła 1918,57 zł. W związku ze skutkami zdarzenia z dnia 29 maja 2015 roku oraz kosztami naprawy pojazdu pismem z dnia 26 października 2015 roku powodowie wezwali pozwanego M. B. do uregulowania należności z tytułu uszkodzenia pojazdu. Z informacji uzyskanych przez

powodów od (...) SA pozwany nie posiadał w chwili zdeazenia aktualnego ubezpieczenia OC sprawcy. Mając na względzie powyższe powodom pozostała cywilnoprawna droga dochodzenia swych roszczeń. W ocenie powodów małoletni pieszy F. K. wykazał się nienależytą ostrożnością i wtargnął na jezdnię prosto pod pojazd, którym poruszali się powodowie. Z uwagi na młody wiek sprawcy odpowiedzialność za zdarzenie ponosi dziadek małoletniego M. B., który w czasie zdarzenia sprawował nad nim opiekę.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Pozwany zakwestionował swoją odpowiedzialność za zdarzenie oraz ustalenia dotyczące sprawstwa zdarzenia wskazane w zaświadczeniu K. Miejskiej we W.. Pozwany podnosi, że w dniu zdarzenia wyszedł z domu za bramkę nieruchomości własnej wraz małoletnim wnukiem. Po wyjściu za furtkę pozwany złapał dziecko za ramię i wskazał na nadjeżdżające pojazdy, pozwany ostrzegł słownie dziecko aby nie wkraczało na jezdnię, dziecko zatrzymało się na chodniku. Małoletni po przejeździe pojazdu poprzedzającego pojazd powoda zrobił krok do przodu w stronę jezdni pomimo ostrzeżeń pozwanego. Pojazd powodów uderzył dziecko w twarz lusterkiem, które się połamało. Wskazane powyżej okoliczności świadczą o tym, że nadzór nad dzieckiem i kontrola były prawidłowe i spełniały kryterium należytej w danych okolicznościach staranności. Zdarzenie powodujące szkodę miało charakter nagły, niespodziewany, a w kontekście wcześniejszych zachowań dziecka nie było przewidywalne nie tylko dla rodziców ale również dla dziadka dziecka nadzorującego małoletniego w dniu zdarzenia. W ocenie pozwanego można stwierdzić, że spełnione zostały dwie spośród przesłanek wymienionych w art. 427 k.c. czyli wyrządzenie szkody przez zachowanie pozostającego pod nadzorem pozwanego wnuka, który nie ukończył trzynastu lat, lecz z powodu stanu psychicznego winny mu przypisać nie można oraz związek przyczynowy pomiędzy tym zachowaniem a szkodą. Z przepisu art. 427 k.c. wynika domniemanie winy w nadzorze oraz domniemanie istnienia związku przyczynowego pomiędzy wyrządzeniem szkody a nieprawidłowym wykonywaniem nadzoru. W przepisie nie ma wprost mowy o winie w nadzorze lecz pozostaje poza sporem, że odpowiedzialność nadzorującego nie została objęta zaostrzonym reżimem, w szczególności odpowiedzialność na zasadzie ryzyka. Powyższe obala domniemanie winy w nadzorze i tym samym powstaje brak koniecznej przesłanki odpowiedzialności pozwanego przewidzianej w tym przepisie. Z ostrożności procesowej pozwany wskazuje, że gdyby powód zbliżając się do miejsca zdarzenia tj przystanku autobusowego, gdzie z natury mogą znajdować się ludzie, należycie obserwował drogę i prowadził z prędkością bezpieczną, stosując zasadę ograniczonego zaufania i ostrożności, to nie doszłoby do przedmiotowego zdarzenia. Z zaświadczenia Komendy Miejskiej Policji we W. sporządzonej na okoliczność zdarzenia, z którego powód wywodzi swoje roszczenia wynika, że małoletni został lekko ranny, brak natomiast w zaświadczeniu wzmianki o uszkodzeniu pojazdu powodów. Kalkulacja naprawy pojazdu powoda została wykonana w dniu 22 lipca 2015 roku, zdarzenie zaś, z którego powodowie dochodzą roszczeń miało miejsce w dniu 29 maja 2015 roku. Należy więc domniemywać, że oględziny pojazdu powodów miały miejsce co najmniej 2 miesiące od zdarzenia, a sporządzony kosztorys może odzwierciedlać również inne kontaktowe zdarzenia drogowe z udziałem pojazdu powodów niemające związku ze zdarzeniem z maja 2015 roku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy:

W dniu 29 maja 2015 roku około godziny 7:45 doszło w miejscowości B., na jezdni ul. (...), na wysokości posesji nr (...), do kolizji drogowej. Małoletni F. K. lat sześć, będąc pod opieką dziadka M. B. wkroczył na jezdnię bezpośrednio pod jadący z jego lewej strony samochód osobowy marki D. S. 1,5 dCi, rok produkcji 2012, o numerze rejestracyjnym (...), kierowany przez A. N.. W następstwie tej kolizji małoletni doznał powierzchownego urazu głowy, z objawami wstrząśnienia mózgu. W samochodzie będącym własnością powodów stwierdzono w trakcie oględzin na miejscu zdarzenia uszkodzenie lusterka prawego, drzwi przednich i tylnych prawych, błotnika tylnego.

Dowody:

zeznania świadka M. K. (1) k. 70

zeznania świadka K. D. k. 89

zeznania świadka M. D. k. 109

zeznania świadka N. D. k. 109

zaświadczenie Komendy Miejskiej Policji we W. z dnia 11 czerwca 2015 r. k. 7

karta zlecenia wyjazdu zespołu ratownictwa medycznego k. 26

karta medycznych czynności ratunkowych k. 27

karta informacyjna (...) Szpitala (...) k. 28-29

wynik badania konsultacja neurologiczna k. 30

fotografie sztuk dwie k. 67-68

kopia notatnika służbowego k. 112-118

dokumentacja zdjęciowa z miejsca zdarzenia k. 143

przesłuchanie powódki k. 129

przesłuchanie powoda k. 129

M. B. odprowadzał jak co dzień małego wnuka F. K. na autobus szkolny. Dom dziadka znajdował się naprzeciwko przystanku autobusowego w odległości dwudziestu metrów od przejścia dla pieszych. Po wyjściu za furtkę dziadek przytrzymał wnuka za ramię i wskazał najeżdżący samochód. Dziecko zatrzymało się na chodniku. Po przejechaniu samochodu małe widząc stojących na przystanku kolegów wbiegł na jezdnię pod najeżdżący samochód marki D. S. 1,5 dCi o numerze rejestracyjnym (...).

Dowody:

zeznania świadka M. K. (1) k. 70

zeznania świadka K. D. k. 89

zeznania świadka M. D. k. 109

zeznania świadka N. D. k. 109

zeznania świadka M. K. (2) k. 71-72

zeznania świadka P. K. k. 129

opis zdarzenia k. 31-32

przesłuchanie pozwanego k. 129

Model potrącenia odpowiada modelowi potrącenia bocznego, gdyż chłopiec wkroczył na jezdnię tak, że wszedł w bezpośredni kontakt z prawym bokiem jadącego samochodu. Z przyjętego do badań modelu potrącenia wynika, że droga chłopca od miejsca zatrzymania położonego 0,5 m od krawędzi jezdni do pierwszego kontaktu z samochodem położonego na jezdni w odległości ok. 0,9 m to razem 1,4 m. Pieszy wbiegł na jezdnię i wobec tego mógł odcinek 1,4 m do miejsca pierwszego kontaktu z samochodem przebyć w czasie 0,41 - 0,64 s. Doliczając 0,5 s na przyspieszenie czas pokonania tego odcinka przez chłopca to około 0,9-1,1 s. Kierujący pojazdem marki D. poruszał się z prędkością 30-40 km/h. Gdy zobaczył, że ktoś wbiega na jezdnię kierujący skręcił obronnie w lewo, usłyszał uderzenie i się zatrzymał.

Dla standardowego czasu reakcji psychomotorycznej kierującego w dzień 0,8 s i czasu ruchu chłopca po jezdni 0,9-1,1s oraz uwzględniając konieczność przebycia przez chłopca 0,4 m drogi aby kierujący mógł rozpoznać ruch należy dojść do wniosku, że kierujący samochodem marki D. nie miał dość czasu i miejsca aby uniknąć potrącenia. Dla czasu narastania siły hamowania 0,35 s i możliwego do osiągnięcia opóźnienia hamowania na suchej nawierzchni asfaltowej samochodu z układem (...) 7,5 m/s² otrzymujemy prędkość na początku drogi hamowania o długości około 14 m, przy prędkości 48 km/h.

Dowód:

opinia biegłego sądowego z zakresu kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych, techniki samochodowej oraz elektrycznych i elektronicznych urządzeń samochodowych E. P. k. 148-158

Powodowie zgłosili szkodę w (...) SA z siedzibą w W.. Szkada została zarejestrowana pod numerem (...). W dniu 22 lipca 2015 r. (...) Centrum (...) wykonało kosztorys E. nr (...) do szkody nr (...) z dnia 29 maja 2015 r. Do naprawy zakwalifikowano: drzwi przednie prawe część górna, drzwi prawe tylne część górna, błotnik tylny. Do wymiany zakwalifikowano: osłonę przeciw kamieniom błotnik przód, osłonę przeciw kamieniom błotnik tył, lusterko boczne. Do lakierowania zakwalifikowano drzwi prawe przednie część górna, drzwi prawe tylne część górna, błotnik tylny. W kosztorysie ustalono koszt naprawy pojazdu marki D. S. 1,5 dCi, rok produkcji 2012, o numerze rejestracyjnym (...) na kwotę 1918,57 zł.

Dowody:

akta szkody nr (...)

kosztorys E. nr (...) k. 8-9

Pismem z dnia 26 października 2015 r. powodowie wezwali pozwanego do polubownego naprawienia szkody w postaci zwrotu kosztów naprawy pojazdu zgodnie z kosztorysem sporządzonym przez (...) Centrum (...) w kwocie 1918,57 zł w terminie do 26 listopada 2015 r.

Dowód:

wezwanie do uregulowania należności za wyrządzenie szkody wraz z potwierdzeniem odbioru k. 10-11

W trakcie kolizji z dnia 29 maja 2015 roku mogło dojść do uszkodzenia prawego lusterka, które kwalifikuje się do wymiany, poszycia drzwi prawych przednich i tylnych w części środkowej, które kwalifikują się do naprawy i lakierowania. Koszt przywrócenia do stanu sprzed wypadku samochodu osobowego marki D. (...) wynosi 1953,79 zł brutto. Nie można uznać za powstałe w zdarzeniu uszkodzenia przedniego prawego błotnika, plastikowego nadkola tylnego prawego koła w jego przedniej części, soczewkowatego zagniecenia poszycia tylnej prawej ścianki pojazdu.

Dowód:

pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych, techniki samochodowej oraz elektrycznych i elektronicznych urządzeń samochodowych E. P. k. 148-174

Powyższy stan faktyczny ustalono w oparciu o dowody z dokumentów zebranych w aktach niniejszej sprawy w postaci zaświadczenia Komendy Miejskiej Policji we W. z dnia 11 czerwca 2015 r., kopii notatnika służbowego funkcjonariusza policji M. D., zeznań świadków M. K. (1), K. D., M. D., N. D.- funkcjonariuszy policji przybyłych na miejsce zdarzenia oraz opinii biegłego sądowego z zakresu kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych, techniki samochodowej oraz elektrycznych i elektronicznych urządzeń samochodowych E. P.. Sąd w pełni dał wiarę powyższym dowodom albowiem były kompletne i obrazowały dokładny stan faktyczny sprawy. Ich prawdziwość nie budziła w ocenie Sądu jakichkolwiek wątpliwości. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka M. K. (2) oraz świadka P. K. -rodziców małoletniego F. K. aczkolwiek nie byli ono bezpośrednimi świadkami zdarzenia, a wiedzę na jego temat mają z relacji pozwanego. Oceniając dowód z przesłuchania stron należało wskazać, że nie doprowadził on do

ustalenia jednoznacznej wersji zdarzenia w zakresie miejsca zdarzenia, sposobu wtargnięcia małoletniego na jezdnię, zakresu szkód w pojeździe marki D. S.. Pomocny w ocenie dowodu z przesłuchania stron okazał się dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych, techniki samochodowej oraz elektrycznych i elektronicznych urządzeń samochodowych E. P. oraz treść notatnika służbowego funkcjonariusz M. D., które pozwoliły wykluczyć aby do zdarzenia doszło w miejscu wskazywanym przez powodów, a także aby w wyniku zdarzenia doszło do powstania w pojeździe marki D. S. wszystkich wskazywanych przez powód uszkodzeń.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia stanowi art. 427 k.c. zgodnie z którym kto z mocy ustawy lub umowy jest zobowiązany do nadzoru nad osobą, której z powodu wieku albo stanu psychicznego lub cielesnego winy poczytać nie można, ten obowiązany jest do naprawienia szkody wyrządzonej przez tę osobę, chyba że uczynił zadość obowiązkowi nadzoru albo że szkoda byłaby powstała także przy starannym wykonywaniu nadzoru.

Przesłankami odpowiedzialności na podstawie powołanego przepisu są: powstanie szkody, bezprawne zachowanie osoby, której nie można przypisać winy z powodu jej wieku albo stanu psychicznego lub cielesnego, związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem tej osoby a powstaniem szkody; sprawowanie nadzoru nad osobą, której winy przypisać nie można; wina w nadzorze osoby odpowiedzialnej do sprawowania tego nadzoru. Osoba ponosząca odpowiedzialność w myśl tego przepisu odpowiada zatem za własne zawinione zachowanie, jak i pośrednio za cudzy czyn bezpośredniego sprawcy szkody. Jednocześnie art. 427 k.c. wprowadza domniemanie winy w nadzorze, a zarazem domniemanie istnienia związku przyczynowego pomiędzy wyrządzeniem szkody a nieprawidłowym wykonywaniem nadzoru. Zatem to osoba zobowiązana do sprawowania nadzoru musi wykazać, że albo uczyniła zadość swojemu obowiązkowi, albo też że szkoda powstałaby także przy starannym wykonywaniu nadzoru. Poszkodowanego obciąża ciężar wykazania szkody i jej wysokości oraz związku przyczynowego między działaniem sprawcy a szkodą (Komentarz do art. 427 Kodeksu Cywilnego Gerard Bieniek).

Niesporny w niniejszej sprawie był fakt sprawowania przez pozwanego nadzoru nad dzieckiem, zaistnienia zdarzenia, na które powołują się powodowie oraz fakt przyjęcia mandatu karnego przez pozwanego. Sporna pozostawała wina w nadzorze, zakres szkody oraz wysokość szkody. Pozwany zarzucił, że nadzór nad dzieckiem i kontrola były prawidłowe i spełniały kryterium należytej w danych okolicznościach staranności. Pozwany podnosi, że w dniu zdarzenia wyszedł z domu za bramkę nieruchomości własnej wraz małoletnim wnukiem. Po wyjściu za furtkę pozwany złapał dziecko za ramię i wskazał na nadjeżdżające pojazdy, pozwany ostrzegł słownie dziecko aby nie wkraczało na jezdnię.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 -3 ustawy z dnia 20 czerwca 2007 r. Prawo o ruchu drogowym (Tj. DzU z 2005 r. Nr 108 poz.908) pieszy, przechodząc przez jezdnię lub torowisko, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność oraz, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3, korzystać z przejścia dla pieszych. Pieszy znajdujący się na tym przejściu ma pierwszeństwo przed pojazdem. Przechodzenie przez jezdnię poza przejściem dla pieszych jest dozwolone, gdy odległość od przejścia przekracza 100 m. Jeżeli jednak skrzyżowanie znajduje się w odległości mniejszej niż 100 m od wyznaczonego przejścia, przechodzenie jest dozwolone również na tym skrzyżowaniu. Przechodzenie przez jezdnię poza przejściem dla pieszych, o którym mowa w ust. 2, jest dozwolone tylko pod warunkiem, że nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub utrudnienia ruchu pojazdów. Pieszy jest obowiązany ustąpić pierwszeństwa pojazdom i do przeciwległej krawędzi jezdni iść drogą najkrótszą, prostopadle do osi jezdni.

W ocenie Sądu nadzór sprawowany przez pozwanego nad małoletnim wnukiem w dniu 29 maja 2015 r. był nieprawidłowy zaś pozwany w toku procesu nie wykazał okoliczności, które obalałyby domniemanie winy w nadzorze. Zakres obowiązku nadzoru determinowany jest in concreto, czyli zależy od konkretnych danych takich jak rodzaj stosunku uzasadniającego obowiązek nadzoru, właściwości osoby podlegającej nadzorowi, stopień zagrożenia jaki stwarza osoba poddana nadzorowi osobom trzecim, faktyczne możliwości wykonywania nadzoru. Za niewystarczające do obalenia domniemanie winy w nadzorze należało uznać podnoszone przez pozwanego okoliczności dotyczące złapania dziecka za ramię, wskazania na nadjeżdżające pojazdy, ostrzeżenia słownego dziecka aby nie wkraczało

na jezdni oraz okoliczności dotyczące uprzedniego wpajania małoletniemu zasad bezpiecznego poruszania się po drodze, czy też nie występowania podobnych zachowań dziecka w przeszłości.

Pozwany miał obowiązek przechodząc przez jezdnię sprawować opiekę nad małoletnim wnukiem w taki sposób aby dziecko nie spowodowało zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Zgromadzony materiał dowodowy wskazuje, że pozwany dopuścił do sytuacji, że małoletni poruszał się po jezdni poza pasami przejścia dla pieszych, które były urządzone bliżej niż 100 m od miejsca zdarzenia. Małoletni mógł zatem przejść przez jezdnię wyłącznie po pasach przejścia dla pieszych zaś pozwany miał obowiązek tego dopilnować. Chłopcu nie wolno było wbiegać na jezdnię, wymuszać pierwszeństwa lecz miał obowiązek przepuścić nadjeżdżający pojazd powodów. Pozwany wraz z wnukiem powinni w sposób ciągły i uważany obserwować jezdnię z lewej strony, co pozwoliłoby na dostrzeżenie nadjeżdżającego pojazdu. Gdyby małoletni został powstrzymany od ruchu przez pozwanego choćby przez złapanie małoletniego za rękę, do tego potrącenia by nie doszło. Kierującego samochodem marki D. obowiązywało zachowanie należytej ostrożności albowiem znajdował się na odcinku drogi po przejechaniu pasów przejścia dla pieszych, a dziecka stojącego obok pozwanego nie mógł widzieć. Kierujący samochodem marki D. jechał z prędkością nie przekraczającą prędkości tam dopuszczalnej do 50 km/h. Kierujący zauważył chłopca wbiegającego na jezdnię. Kierujący miał na manewry obronne tyle czasu ile potrzebował pieszy na dotarcie do miejsca pierwszego kontaktu z pojazdem. Zaczął obronnie skręcać w lewo i hamować, nie miał jednak dość czasu i miejsca aby tego potrącenia uniknąć (opinia biegłego sądowego z zakresu kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych, techniki samochodowej oraz elektrycznych i elektronicznych urządzeń samochodowych E. P.).

Powyższe okoliczności uzasadniały słuszność roszczeń powodów co do zasady. Pozostawało zatem rozważyć wysokość należnego powodom odszkodowania w świetle art. 361 k.c. oraz kryteriów ukształtowanych w orzecznictwie. Zgodnie z art. 361 § 2 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Naprawienie szkody powinno nastąpić według wyboru poszkodowanego bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej (art. 363 § 1 k.c.). Przywrócenie stanu poprzedniego ma miejsce, jeżeli stan pojazdu po naprawie pod względem stanu technicznego, zdolności użytkowania, części składowych, trwałości i wyglądu odpowiada stanowi przed uszkodzeniem. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 kwietnia 2013 r. (VI ACa 975/12).

Zakres szkody oraz wysokość szkody powstałej wskutek zdarzenia z dnia 29 maja 2015 r. została w sposób precyzyjny określona w opinii biegłego sądowego z zakresu kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych, techniki samochodowej oraz elektrycznych i elektronicznych urządzeń samochodowych E. P.. Powyższa opinia nie była kwestionowana przez strony. Biegły w sposób logiczny i precyzyjny uzasadnił dlaczego nie można uznać za powstałe w zdarzeniu uszkodzenia przedniego prawego błotnika, plastikowego nadkola tylnego prawego koła w jego przedniej części, soczewkowatego zagniecenia poszycia tylnej prawej ścianki pojazdu. Uszkodzenia te nie zostały ujawnione w trakcie oględzin pojazdu bezpośrednio po zdarzeniu przez funkcjonariusza policji M. D., nie zostały również ujawnione na sporządzonej w trakcie oględzin dokumentacji zdjęciowej. Zdaniem biegłego w trakcie kolizji z dnia 29 maja 2015 roku mogło dojść do uszkodzenia prawego lusterka, które kwalifikuje się do wymiany, poszycia drzwi prawych przednich i tylnych w części środkowej, które kwalifikują się do naprawy i lakierowania. Koszt przywrócenia do stanu sprzed wypadku samochodu osobowego marki D. (...) wynosi 1953,79 zł brutto.

W związku z powyższym za zasadne należało uznać żądanie zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwoty 1918,57 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 27 listopada 2015 r. do dnia zapłaty na podstawie art. 427 k.c. w zw. z art. 361 k.c., art. 481 § 1 i 2 k.c (pkt I sentencji wyroku).

O kosztach procesu w pkt II. sentencji wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 K.p.c. mając na uwadze, że powództwo zostało w całości uwzględnione. Zasądzona od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwota 1313 zł stanowi celowe w rozumieniu art. 98 § 1 i 3 k.p.c. koszty procesu poniesione przez powodów celem obrony ich praw (na które składały się kwota 96 zł tytułem opłaty od pozwu, a także kwota 1200 zł tytułem należnej opłaty

za czynności pełnomocnika będącego adwokatem oraz 17 zł tytułem kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa). Wysokość stawki zastępstwa procesowego pozwanego znajduje uzasadnienie w § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (tj. Dz. U. 2015, poz. 1800).

Nieuiszczone koszty sądowe w sprawie obejmowały wydatki na opinie biegłego sądowego w kwocie 1239,19 zł. Zgodnie art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. za 2010 rok, Nr 90, poz. 594 ze zmianami) nieuiszczonymi kosztami sądowymi Sąd obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. W pkt III sentencji wyroku stosownie do art. 98 k.p.c. Sąd nakazał pozwanemu uiścić na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1239,19 zł tytułem brakujących wydatków na opinię biegłego tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.